

Nagroda za wskazanie podpalacza BPN

27 kwietnia 2020

Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego Andrzej Grygoruk wyznaczył nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych za wskazanie podpalacza. Jak podkreślił dyrektor, największy od wielu lat pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym jest rezultatem podpalenia łąk. Grygoruk dodał, że podpalacza można wskazać dzwoniąc do niego na telefon komórkowy.



Przypomnijmy, pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym wybuchł dokładnie tydzień temu w niedzielę 19 kwietnia. W akcji gaśniczej wzięło udział kilkuset strażaków z całej Polski, spłonęło około pięć i pół tysiąca hektarów chronionych terenów. Pożar na terenie parku był bardzo trudny do opanowania ze względu na panującą suszę oraz utrudniający akcję gaśniczą wiatr. Sytuacja została opanowana. Obecnie trwa dogaszenie pojedynczych ognisk pożaru. Strażacy z pracownikami Biebrzańskiego Parku Narodowego cały czas patrolują pogorzeliśko. Decyzja o tym, kiedy strażacy zakończą akcję być może zostanie podjęta już jutro.

PolSKI rząd zaangażował się w walkę z pożarem w Biebrzańskim Parku Narodowym. W tym celu Ministerstwo Środowiska i Lasy Państwowe (2 mln zł) przekazały w sumie 6 mln zł. Środki te, jak również pieniądze zebrane na specjalnym koncercie Biebrzańskiego Parku Narodowego, mają służyć m.in. wyposażeniu w niezbędny sprzęt strażaków OSP, którzy brali udział w gaszeniu pożaru bagiennych łąk i lasów.

<https://www.youtube.com/watch?v=WZ07Z9DAbHQ>

Ekspert ds. pożarnictwa ostrzega na antenie Polskiego Radia przed fatalnymi skutkami wypalania traw, które często prowadzi

do wybuchu rozległych pożarów, kosztujących polskich podatników miliony złotych. Paweł Frątczak, ekspert ds. pożarnictwa, były rzecznik Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, mówił na antenie Polskiego Radia o fatalnych skutkach wypalania traw, które prawdopodobnie było przyczyną ogromnego pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym. „W ubiegłym roku w Polsce na ponad 153 tysiące pożarów, 36 procent, czyli ponad jedną trzecią stanowiły pożary traw. Niestety w tych pożarach giną ludzie, giną zwierzęta. To zabieg szkodliwy agrotechnicznie. To proceder, który powoduje pożary zabudowań, gospodarstw rolnych, lasów” – mówił Paweł Frątczak.

Według eksperta, wywołane przez nielegalne wypalanie traw pożary niosą za sobą ogromne koszty społeczne z uwagi na kosztowne akcje gaśnicze. Jak podkreślił, w przypadku pożarów, takich jak np. opanowany dopiero po kilku dnia usilnej akcji pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym, koszty akcji gaśniczej sięgają milionów złotych. Poza tym, strażacy, zaangażowani w gaszenie takich pożarów, są często potrzebni w innych miejscach, w których dochodzi do sytuacji zagrażających zdrowiu lub życiu ludzi. Jak zaznaczył, w tym roku w Polsce odnotowano już kilkadziesiąt tysięcy pożarów traw.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net